

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni K. K. (1) wniosła o stwierdzenie , iż nabyła ona przez zasiedzenie część działki nr (...) , położonej w (...) , stanowiącej część drogi gminnej , o powierzchni 0,0351 ha , z dniem 1.10.2000r. jednocześnie domagając się zasądzenia na jej rzecz od uczestnika postępowania kosztów postępowania , według norm przepisanych .

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawczyni podała , że jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego , położonego w (...) , w skład którego wchodzi m.inn. działki nr (...) – w $\frac{3}{4}$ części , a jej mąż R. K.w $\frac{1}{4}$ części , zapisanego w księdze wieczystej (...). Działki nabył w dniu 20.08.1957r, jej ojciec B. D. (1), który zmarł dnia 13.02. 1981r. , a prawa do spadku po nim co do gospodarstwa rolnego nabyła wnioskodawczyni i jej siostra A. G. (1)po $\frac{1}{2}$ części każda z nich na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Brzegu z dnia 12.12.2000r, sygn.akt I (...) W dniu 22.03.2004r. A. G. (1)podarowała swój udział wnioskodawczyni oraz jej mężowi do majątku wspólnego. Wnioskodawczyni wskazała ,że od samego początku , tj. od kupna tego gospodarstwa rolnego przez jej ojca w 1957 roku , działki nr (...)wraz z częścią działki , będącej przedmiotem postępowania , były ogrodzone i stan ten trwa nadal; ojciec wnioskodawczyni i jego następcy prawni byli przekonani , iż część działki nr (...)stanowi ich własność . Dopiero wiosną 2010r., podczas pomiarów geodezyjnych , dowiedzieli się ,że część działki nr (...) , która jest przedmiotem postępowania , stanowi drogę gminną . W tej sytuacji wnioskodawczyni stwierdziła ,że nabyła ona własność części działki nr (...)w dobrej wierze z dniem 1.10.2000r, na podstawie ustawy z dnia 28.07.2000r. o zmianie ustawy Kodeks Cywilny. Jednocześnie wnioskodawczyni wskazała , że jej siostra nie posiadała tej nieruchomości , zamieszkując od lat 70- tych w R., a mąż wnioskodawczyni stał się współwłaścicielem nieruchomości dopiero w 2004 roku.

Uczestnik postępowania Gmina L. w odpowiedzi na wniosek wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

W uzasadnieniu swojego stanowiska uczestnik postępowania zarzucił ,iż wnioskodawczyni wbrew twierdzeniom wniosku nie udowodniła i nie wykazała okresu nieprzerwanego samoistnego posiadania wskazanej działki od 1957 roku , Dalej wskazała , że na działce posadowiona jest droga , a w obrębie działki w okresie 2010/2011 posadowiono przepompownię , a zatem w żadnym wypadku , jak wskazuje to wnioskodawczyni , jej posiadanie nie było niezakłócone i samoistne , skoro właściciel w sposób oczywisty manifestował władztwo nad drogą .

W dalszych pismach procesowych uczestnik postępowania wskazał na zawartą z wnioskodawczynią umowę korzystania z działki nr (...) , a Gmina L. , realizując uprawnienia właściciela posadowiła na tej działce przepompownię; dokumentacja inwestycji podlegała uzgodnieniu z właścicielami działek w 2006 roku i wówczas wnioskodawczyni nie sprzeciwiała się budowie sieci na działce stanowiącej jej własność , tj. na działce nr (...). Zatem już w 2006 roku Gmina L. , decydując o posadowieniu przepompowni na własnej działce , w sposób oczywisty i ewidentny zmanifestowała wolę dysponowania nieruchomością jak właściciel , przerywając ewentualny bieg przedawnienia i niweczając po stronie wnioskodawców przymiot dobrej wiary .

Sąd poczynił następujące ustalenia faktyczne;

B. D. (1) , ojciec wnioskodawczyni K. K. (1) , zamieszkał w (...) w 1957 roku i objął w posiadanie nieruchomość w tym roku wraz z budynkiem mieszkalnym oznaczonym nr (...) . W dniu 20.06.1959r. zostało wydane orzeczenie o wykonaniu aktu nadania z dnia 1.07.1959r. nr (...) , na podstawie którego nadano B. D. (1) gospodarstwo o powierzchni 1,77 ha , położone w (...) i obejmującej działki nr (...). tego samego roku 1959 nieruchomość objęła również w posiadanie żona B. S.. Od narodzin nieruchomość posiadały także córki małżonków – wnioskodawczyni K. K. (1) oraz jej dwie siostry.

Nieruchomość objęta przez B. D. (1) otoczona jest z każdej strony drogami, na istniejącym fundamencie posadowiony był płot drewniany , który wymagał naprawy , B. D. (1) uzupełnił braki ogrodzenia na istniejącym fundamencie i

posadził drzewa. Działka była użytkowana przez właścicieli od samego początku w taki sam sposób, w granicach wyznaczonych przez ogrodzenie.

Żona B. S. wyprowadziła się po rozwodzie w 1977 roku i wyjechała początkowo do R. wraz z dziećmi; Wnioskodawczyni odwiedzała dom rodzinny w (...) dniach wolnych od nauki, w nieruchomości mieszkał nadal jej ojciec B. D. (1).

B. D. (1) zmarł w 1981r. T. przed jego śmiercią matka wnioskodawczyni przeprowadziła się do K.- wsi położonej po sąsiedzku z (...), gdzie zamieszkała wraz z nowym małżonkiem. W gospodarstwie ojca pozostała wnioskodawczyni. Miała wówczas około 13 lat, jednak z tym miejscem była bardzo związana i dobrze się w tam czuła. Matka z racji bliskiej odległości codziennie odwiedzała córkę i pomagała w prowadzeniu gospodarstwa rolnego i domowego. Wnioskodawczyni kontynuowała naukę, następnie uczęszczała do szkoły średniej - Technikum Rolniczego w Ż., do którego dojeżdżała a następnie przez pewien czas zamieszkiwała w internacie szkolnym. Zawsze jednak powracała do domu w (...) i zajmowała się gospodarką. Odkąd osiągnęła pełnoletniość nieruchomość prowadzi samodzielnie. Za środki uzyskane z renty po ojcu wnioskodawczyni przeprowadziła w remont domu, który trwał długo z uwagi na niski budżet. Następnie K. K. (1) zawarła związek małżeński z R. K., z którym nadal mieszka w tym gospodarstwie i użytkuje działki w granicach wyznaczonych przez ogrodzenie. W latach 1990-1995 na miejsce starego płotu drewnianego na istniejącej podmurówce wnioskodawczyni wraz mężem założyła ogrodzenie z siatki. Nieruchomość nadal była użytkowana w sposób nieprzerwany w granicach ogrodzenia. Nieruchomość jest otoczona z każdej strony drogami, jednak przez nią samą żadne droga nie przebiega.

Nikt nie zgłaszał pretensji ,że ojciec wnioskodawczyni , a następnie wnioskodawczyni zajmuje część działki , będącej własnością Skarbu Państwa , a następnie Gminy L..

W wyniku zmian gruntowych ,gospodarstwo rolne ma numery działek (...).166 z mapy 1 , o powierzchni 1,97 ha

Działka nr (...) stanowi własność Gminy L. na mocy decyzji Wojewody (...) z dnia 29.11.1991r. , stwierdzającego nabycie przez miasto i gminę L. z mocy prawa nieodpłatnie własności nieruchomości.

W listopadzie 2006r. została zawarta pomiędzy Gminą L. a K. K. (1) umowa o korzystanie z nieruchomości , stanowiącej własność K. K. (1) – działki nr (...), zgodnie z planem na okres inwestycji pod nazwą, „Opracowanie dokumentacji projektowej budowy kanalizacji sanitarnej we wsi K. i (...) wraz z terenami rekreacyjnymi, L., B. .” Korzystanie to określono jako wykonanie rurociągów kanalizacji grawitacyjnej ciśnieniowej i przyłącza sanitarnego oraz studzienki połączeniowej ,przepompowni przydomowej . W toku przeprowadzenia czynności związanych z kanalizacją wsi , dokonano pomiarów geodezyjnych i wówczas stwierdzono , że wnioskodawczyni zajmuje część działki nr (...) . Wnioskodawczyni dopiero w tym momencie dowiedziała się , że zajmuje część nieruchomości, która nie należy do niej a nadto, że nieruchomość ta na mapie określona jest jako droga gminna. Kiedy dowiedziała się o tym fakcie udała się do Urzędu Gminy i podejmowała próby rozwiązania problemu z osobą zajmującą się z ramienia (...) przedmiotową inwestycją. Poinformowała p. K., że Gmina weszła na teren jej posesji na co nie wyraża zgody.

Dowód:

1. orzeczenie o wykonaniu aktu nadania k.58,
2. zeznania świadków :S. M.k.74, 310 , J. P. (1), k. 353, T.j., k. 354,A. G. (1), k. 310, Z. W., k. 311 , M. K.,k. 354
3. zeznania wnioskodawczyni k.374 ,
4. odpis z księgi wieczystej KW (...) k.4 i n.
5. Dokumentacja zdjęciowa, k. 34- 38,
6. decyzja Wojewody (...) z dnia 29.11.1991r k.85-87,

7. karta inwentaryzacyjna nieruchomości k. 88-89/

Powierzchnia działki (...), którą ojciec wnioskodawczynie, a następnie wnioskodawczynie użytkuje wynosi 0,0327 ha. Inwestycja Gminy została zrealizowana na całej działce (...) zajmując odcinek nieruchomości będący dotychczas w posiadaniu wnioskodawczynie a wcześniej jej ojca.

Dowód :

1. opinia biegłego sądowego W. W. (1) k. 149 – 150 /.

Postanowieniem z dnia 12.12. (...). Sąd Rejonowy w Brzegu stwierdził, że spadek po zmarłym B. D. (1) nabyły dzieci K. K. (1), J. W. U. W. i A. G. (1) po ¼ z tym, że wchodzący w skład spadku udział w gospodarstwie rolnym położonym w (...) na podstawie ustawy nabyły K. K. (1) i A. G. (1). Umową darowizny z dnia 22.03.2004r. A. G. (1) przekazała swój udział spadkowy na rzecz wnioskodawczynie i jej męża R..

Dowód:

1. Z Akt(...)

2. Księga wieczysta KW (...) k.4 i n.

3. zeznania A. G.,k. 310

4. zeznania wnioskodawczynie, k. 374

Sąd zważył co następuje:

Wniosek jest uzasadniony.

Z art. 172§1 kc wynika, że posiadacz nieruchomości nie będący właścicielem nabywa własność jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny w dobrej wierze, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), zaś §2 stanowi, że po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Sąd stwierdzi że wnioskodawca nabył własność nieruchomości przez zasiedzenie w sytuacji gdy spełni on przesłanki z art. 173 kc a mianowicie wykaże, że był on posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości jak również, iż posiadał przedmiotową nieruchomość przez okres konieczny do zasiedzenia.

Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego. posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto rzeczą faktycznie włada jak właściciel. Stan posiadania współtworzą fizyczny element (corpus) władania rzeczą oraz intelektualny element zamiaru (animus) władania rzeczą dla siebie (animus rem sibi habendi). Wola posiadania jak właściciel nie oznacza woli nabycia własności, chodzi tu o samo wykonywanie faktycznego władztwa nad rzeczą w takim- zewnętrznie- zakresie, w jakim wykonuje je właściciel. Posiadanie samoistne ma miejsce wtedy, gdy posiadacz jest przekonany o swoich uprawnieniach właściciela ale także wtedy gdy wie, że nie jest właścicielem ale chce posiadać rzecz tak, jakby nim był (por. wyrok SN z 07.04.1994r., III CRN 18/94 niepubl.).

Gdy chodzi o upływ czasu jako przesłankę zasiedzenia, to art. 172 k.c. przewiduje dla nieruchomości dwudziestoletni i trzydziestoletni termin zasiedzenia. Terminy te zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.); poprzednio wynosiły dziesięć lat i dwadzieścia. Przed dniem 1 października 1990 r. wyłączone było zasiedzenie nieruchomości państwowych (skreślony powołaną wyżej nowelą art. 177 k.c.). Zatem bieg zasiedzenia tych nieruchomości mógł się rozpocząć dopiero po tej dacie. Jednakże, zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r., co do osób, które były posiadaczami samoistnymi takich nieruchomości przed dniem 1 października 1990 r., kodeksowe terminy ulegają skróceniu o czas trwania tego posiadania, lecz nie

więcej niż o połowę, czyli nie więcej niż o dziesięć i piętnaście lat (tak w szczególności uchwała SN z dnia 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01, OSN 2002, z. 9, poz. 107).

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, stwierdzić należy, iż spełnione zostały wszystkie przesłanki, wymagane wyżej wskazanymi przepisami prawa. Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty złożone zarówno przez wnioskodawczynię jak i uczestnika postępowania, których też żadna ze stron nie zakwestionowała. W ocenie Sądu okolicznością nie budzącą wątpliwości winno być, że ojciec wnioskodawczyni B. D. (1) począwszy od 1957 roku aż do siercni 1981r, stale i nieprzerwanie był samoistnym posiadaczem części działki nr (...) w dobrej wierze. Materiał zebrany w niniejszej sprawie – zeznania świadków- nie tylko osób najbliższych wnioskodawczyni ale także sąsiadów pamiętających lata 50-te ub. wieku jak i sama wnioskodawczyni wskazali, że B. D. objął dom wraz z gospodarstwem w granicach działki ograniczonych z czterech stron drogami. Wzdłuż tych dróg posadowiony był stary przedwojenny płot drewniany na podmurówce. Nikt nie zmieniał linii ogrodzenia, bo też nie było takiej możliwości z uwagi na graniczące z nim drogi. Ustalono także, że wnioskodawczyni w latach 90-tych naprawiła płot zastępując drewniany siatką ogrodzeniową, wówczas również nie było mowy o przesunięciu granicy ogrodzenia z tych samych powodów. B. D. podobnie jak i jego najbliżsi zamieszkujący z nim korzystali z całej nieruchomości ograniczonej ogrodzeniem m jak właściciele, nie mieli żadnych podstaw by twierdzić, że jakakolwiek część działki nie należy do nich. B. D. nie mógł jednak zasiedzieć spornej części działki (...) - było to niemożliwe z uwagi na jej charakter – własność Skarbu Państwa, który wykluczał możliwość zasiedzenia do 1.10.1990r. a więc na długo po jego śmierci. W ocenie Sądu wnioskodawczyni zachowała również ciągłość posiadania. Nie budzi wątpliwości, że wnioskodawczyni mieszkała w domu rodzinnym w (...) od chwili narodzin, podobnie jak jej rodzeństwo i korzystała z nieruchomości ograniczonej płotem. Mieszkała tam nieprzerwanie do 1977 roku kiedy to będąc dzieckiem została zabrana przez matkę, z którą wyjechała na (...). Zawsze jednak traktował dom w (...) jako swój domicyl, wracała do tego miejsca za życia ojca w dni wolne od nauki szkolnej, emocjonalnie zawsze traktowała to miejsce jako swój dom. Wyprowadzka matki wraz z wnioskodawczynią nie zmienia sytuacji wnioskodawczyni jako następcy prawnego B. D. (1) albowiem tuż po jego śmierci zajęła jego miejsce. Zeznania świadków A. G. (1), B. D. (3), S. M., T. J., J. P. (2) oraz samej wnioskodawczyni dowodzą, że wnioskodawczyni właściwie nigdy nie wyprowadzała się z domu z wyjątkiem konieczności uczęszczania do szkoły w R.. Wracała do domu ojca traktując jako swój dom, co też potwierdziła zamieszkując w nim tuż po jego śmierci mimo młodego wieku. W tym czasie mogła kontynuować naukę w szkole podstawowej a potem średniej ponieważ pozostawała jako młoda osoba pod bieżącą kontrolą matki zamieszkującej po nieopodal. Potwierdzają to zeznania nie tylko siostry wnioskodawczyni ale także pozostałych świadków.

Art. 176. § 1 kc stanowi: Jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

§ 2. Przepisy powyższe stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza. Z przepisu tego wynika zatem możliwość **doliczenia czasu posiadania poprzednika** w sytuacji, gdy w czasie biegu terminu zasiedzenia posiadanie przeszło z jednej osoby na drugą. Może do tego dojść na skutek przeniesienia posiadania (art. 348-351 k.c.) albo w drodze dziedziczenia. Doliczenie czasu posiadania poprzednika jest możliwe tylko wtedy, gdy zasiedzenie na rzecz poprzedniego posiadacza jeszcze nie nastąpiło.

Okolicznością bezsporną pozostaje, że wnioskodawczyni stała się spadkobiercą po B. D.zmarłym w 1981r. nieruchomości rolnej wraz z siostrą A. G. (1). Nie ma znaczenia, że postanowienie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po ojcu wydane zostało dopiero w 2000r. Orzeczenie Sądu jedynie potwierdziło tą okoliczność, która istniała w chwili otwarcia spadku. Od dnia tego momentu aż do dnia zawarcia umowy darowizny z A. G.to jest do 22.03.2004r. wnioskodawczyni była współwłaścicielką nieruchomości rolnej po ojcu wraz z siostrą A. G.. Nadal jednak zachowała status posiadacza samoistnego co do spornej nieruchomości ponieważ nieprzerwanie zajmowała przedmiotową część nieruchomości zajmując ją w 1981r. w przeciwieństwie do siostry, która do rodzinnego miejsca już nie wróciła. Zatem

wnioskodawczyni może zaliczyć czas posiadania swojego ojca jako posiadacza samoistnego w dobrej wierze jako jego spadkobierca.

Mając na uwadze przesłanki konieczne dla zasiedzenia, wskazane w art. 172 kc oraz art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Sąd stwierdził, że wnioskodawczyni K. K. (1) nabyła w drodze zasiedzenia część działki nr (...), położonej w (...), o obszarze 0,0327 ha, zaznaczonej na mapie sporządzonej przez biegłego sądowego W. W. (1) / k. 146 akt /, stanowiąca integralną część postanowienia- obwód tej części działki zaznaczony na mapie kolorem czerwonym – z dniem 1.10.2010r. Podnieść należy, że uczestnik postępowania nie zakwestionował merytorycznego sposobu propozycji podziału działki (...) zarzucając wykroczenie poza granice wniosku o zasiedzenie. Tymczasem Sąd po ustaleniu samoistnego posiadania części działki (...) przez wnioskodawczynię w granicach określonych przebiegiem ogrodzenia uznał, że opinia geodety odpowiada temu stanowi faktycznemu.

Z zeznań świadków, wnioskodawczyni oraz z dokumentacji zdjęciowej jednoznacznie wynika kolejna istotna okoliczność- brak jakiegokolwiek odcinka drogi, która miała by przebiegać poza granicami ogrodzenia wnioskodawczyni. Droga zaznaczona na mapie jako działka (...) należąca do gminy nigdy w rzeczywistym stanie nie istniała. Tam, gdzie mapa wskazuje na jej przebieg zasiana była trawa, posadzone drzewka, potem część przeznaczona na miejsce składowania odpadków. Żaden ze świadków, nie wskazał, by kiedykolwiek przynajmniej odcinek tej działki przypominał drogę i tak był wykorzystywany. Przeciwnie, stan posesji zajmowanej początkowo przez ojca wnioskodawczyni a potem przez nią samą nie zmieniał się przez lata. Nikt też ze strony właściciela działki (...) nie manifestował swojego władztwa, nie przeprowadzał żadnej akcji zaczepnej, która wskazywałaby, że części tej działki nie należy do wnioskodawczyni czy wcześniej jej ojca. Dopiero pomiary geodezyjne przeprowadzone w 2006r. oraz szereg inwestycji z wiązanej z budową przepompowni zainicjowały niniejszy spór.

Rozstrzygnięcia zatem wymaga kwestia dopuszczalności zasiedzenia **drogi publicznej**. Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach odnosił się zarówno do niemożliwości zasiedzenia własności państwowej pod rządem przepisów kodeksu cywilnego obowiązujących w tym względzie do dnia 1 października 1990 r., jak i do skutków prawnych wprowadzenia art. 2a - od dnia 1 stycznia 1999 r. - do ustawy o drogach publicznych, odnośnie do niemożliwości zasiedzenia gruntów będących drogami publicznymi. Z tych orzeczeń wynika powszechnie aprobowane stanowisko o niedopuszczalności zasiedzenia wszelkich gruntów państwowych będących w posiadaniu podmiotów niepaństwowych od dnia 1 stycznia 1965 r. do dnia 1 października 1990 r., tzn. w okresie obowiązywania art. 177 k.c. Zgodnie z art. 1 u.d.p., drogami publicznymi są wskazane w niej kategorie dróg, z których może korzystać każdy, zgodnie z ich przeznaczeniem oraz ograniczeniami i wyjątkami określonymi w tej ustawie i innych przepisach szczególnych. Według art. 2 u.d.p., drogi krajowe stanowią własność Skarbu Państwa, a drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne są własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego. (...) W orzecznictwie na oznaczenie pojęcia drogi publicznej powołuje się art. 4 u.d.p., według którego **drogą jest budowla wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi, urządzeniami oraz instalacjami, stanowiąca całość techniczno-użytkową, przeznaczona do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowaną w pasie drogowym** (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 94/12). W niniejszej sprawie sporny pas gruntu na działce (...) nie ma żadnych cech lub elementów drogi publicznej, a z ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że droga na spornej działce nigdy nie powstała. Działka gruntu uwidoczniła w ewidencji jako droga, która nigdy nie była drogą w rozumieniu art. 4 pkt 2 w związku z art. 2a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 ze zm.), może być przedmiotem zasiedzenia (zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r. IV CSK 514/12). Wnioskodawczyni nie miała żadnych powodów do przypuszczeń, że korzysta z drogi publicznej.

Po wykazaniu, że wnioskodawczyni w sposób nieprzerwany przy doliczeniu okresu posiadania poprzednika prawnego posiada w sposób samoistny i w dobrej wierze część działki (...), jak również czyniła na nieruchomości szereg nakładów na przedmiotowej działce celem jej zagospodarowania Sąd orzekł o nabyciu tej części działki przez zasiedzenie. Nie ma przy tym znaczenia opinia Burmistrza L. w trybie art. 96 ust 2 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami albowiem w przypadku zasiedzenia części nieruchomości gruntowej następuje nabycie nowej,

stanowiącej wydzielona część poprzedniej nieruchomości odbywa się niezależnie od ustaleń planu zagospodarowania przestrzennego co wynika z art. 95 pkt 3 cyt. ustawy.

Mając na uwadze posiadanie w dobrej wierze przez wnioskodawczynię terminem koniecznym do stwierdzenia zasiedzenia jest upływ 20- tu lat od chwili objęcia w posiadanie samoistne przedmiotowej nieruchomości. Do przypadków zasiedzenia , które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy z 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny, tj przed 01 października 1990r. będą miały zastosowanie odpowiednio dla dobrej lub złej wiary, 10- i 20- letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 kc. w brzmieniu obowiązujące przed tą datą. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.09.1993r., II CRN 89/93). W uchwale 7 sędziów Sądu najwyższego dnia 19.01.2006r. (III CZP 100/05, OSNC 6/06, poz. 95) przyjęto, że jeżeli nieruchomość państwowa znajdująca się w samoistnym posiadaniu osoby nie będącej właścicielem została w okresie obowiązywania regulacji wyłączającej nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowych zbyta na rzecz osoby fizycznej, zasiedzenie biegnie od dnia utraty przez nieruchomość statusu przedmiotu własności państwowej ; termin zasiedzenia ulega jednak skróceniu o czas w którym nieruchomość była własnością państwową, lecz nie więcej niż o połowę”. Mając powyższe na uwadze dniem z którym wnioskodawczyni nabyła własność części nieruchomości obejmującej działkę (...) była data 01 października 2000r.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów uzasadnia treść art. 520§2 kpc Mając na uwadze powyższe okoliczności orzeczono jak na wstępie. Na wysokość kosztów składa się kwota 2000 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz 3175, 64 zł tytułem wydatków związanych z opinia biegłego. Ponadto uczestnik winieni zwrócić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 33,43 zł tytułem poniesionych wydatków związanych ze stawiennictwem świadka M. K. na terminie rozprawy.

Na marginesie należy wskazać, iż Sąd oddalił wniosek uczestnika postępowania o sprawdzenie wartości przedmiotu sprawy z uwagi na to, że był to wniosek spóźniony w świetle art. 25§2 kpc.

Mając na uwadze powyższe okoliczności orzeczono jak w sentencji.